

340. J. I. Kraszewski do Wł. Mickiewicza 3 II 1886 Rkp. BJ 13136 k. 16-18.

[k. 16r]

d. 3 lutego 1886

San Remo

Villa Verny

Kochany panie Władysławie,

Z najżywszą wdzięcznością odebrałem ołówki, których tu na próżno wszędzie szukałem – oddano mi je bez trudności. Wielka radość, bo bez nich rysować nie było podobna... ale, że się boję popaść w dług, bo już moje pieniądze na ołówki i Amaury-Duval¹ nie starczą, posyłam znowu na rachunek 15 franków przez pocztę. Każ tam mnie obrachować.

A teraz – choć raz – wiadomość, która może się Wam na co przyda.

Poznałem tu, bo przybył do mnie, p. Attilio Begey² – Włocha, który nauczył się po polsku. Arcysympatyczny człowiek, ale był dla mnie ze swoją polszczyzną i miłością dla nas, aż do uczenia się języka posuniętą – zagadką.

Rozwiązała się ona, gdy się w nim domacał towiańczyka. Otóż od niego mam pożyczone dwa zeszyty drukowane w Turynie po francusku i po polsku. Są to pisma urywkowe Mistrza Towiańskiego³. [k. 16v] Przebiegłszy je, zatrzymałem w tej myśli, że Ty ich może nie znasz, że może byś dla studiów Twoich o ojcu i o Mistrzu mógł ich potrzebować. W takim razie ja bym ci je posłał na dni kilka, kilkanaście; nie pytając pozwolenia, mógłbyś ich użyć.

Może to moja nieświadomość, ale ja o tych zeszytach drukowanych w Turynie całe nigdy nie słyszałem. Czy one się udzielały tylko adeptom? Jeżeli je znasz, napisz mi, bo będą napierać o powrót.

Jeszcze raz dziękuję za doskonałe ołówki. Przyznam się, że mi i wstyd, i strach tak wielkiej waszej dobroci nadużywać i Was, i rodzinę Waszą kłopotać moimi fantazjami.

¹ Eugène-Emmanuel Amaury-Duval, *Souvenirs...* – zob. list nr 335.

² Attilio Begey – zob. list nr 328.

³ Andrzej Towiański, *Pisma powstałe 1841-1878*, t. 1-3, wybór wyd. pt. *Extraits des écrits sur l'Église, adressés par Towiański aux Italiens, serviteurs de l'Œuvre de Dieu de 1855 à 1860*, Turyn 1879; całość wydana w Turynie, w 1882, jako poszczególne pisma lub ich zespoły w osobnych odbitkach nr 1-193 o oddzielnej paginacji, do nich dodana kartka pt. *Notka o udzieleniu pism Sprawy*, Turyn 1883. Andrzej Towiański – zob. list nr 257.

Od dwóch dni cokolwiek mi lepiej, ale drzę ze strachu, żeby cierpienie nie powróciło. [k. 17r] Z mową Bismarcka⁴ i usposobieniem dla nas w ogóle znikają moje nadzieje uratowania kaucji, chociaż będę się przedstawiał twierdzeniami doktorów poparty, jako niemogący, a nie niechący powracać – ale to podobno zabiegi próżne. A powrócić na lat dwa, choćby nawet na pół roku, dosyć, aby mnie zabić. I tak ledwie się poruszam.

Porę mieliśmy brzydką, powietrze zimne, ale znowu teraz ciepłej i słońce. Po łąkach fijołki, jacynty i kwiaty wykwitają już. Migdały i brzoskwinie okryte kwiatami. Wiosna.

Serdecznie ściskam dłoń twoją i Wam, i córce⁵ dziękuję jak najśliczniej.

Wdzięczny sługa i przyjaciel

J[ózef] I[gnacy] Kraszewski

[k. 18 koperta z adresem:] Monsieur / Ladislas de Mickiewicz / Paris / 7, Rue Guénégaud, 7 / Fra[nce]

[pieczętka:] S. REMO / 3 / 2 86 / 11M / NICE A MARSEILLE / [...] / FEVR / 86

⁴ Na posiedzeniach Reichstagu 28 i 29 I 1886 Otto von Bismarck wygłosił mowy popierające wniosek o utworzenie Komisji Kolonizacyjnej, której działalność miała na celu zmianę struktury narodowościowej w Prusach Zachodnich i Poznańskim poprzez agresywne popieranie osadnictwa niemieckiego w tych prowincjach.

⁵ Helena Mickiewiczówna – zob. list nr 98.